N^{ER} 35

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 23 Marca v. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 15 marca.

(z Ruskiego Inwalida.)

Przez Naywyższy Dyplomat pod d. 28 lutego: na okazanie względow JEGO CESARSKIEY MOŚCI ku odznaczającey się sześćdziesiątletniey służbie Nayprzewielebnieyszego *Jana Podhorodeńskiego*, Biskupa Suffragana Łuckiego, Rzymsko-Katolickiego, o czém zaświadcza Nayprzewielebnieyszy Metropolita Kościołów Rzymsko-Katolickich, NAYMIŁOŚCIWIEY policzony został tenże Biskup *Podhorodeński*, do orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

FRANCYA.

Paryż dnia 15 marca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Rozchodzi się tu pogłoska, iż ministeryum nasze wysłało jednego z oficerów floty krajowey do Baszy Egipskiego, nakłaniając go, aby wstrzymał wyprawę, na którey czele sam chce się udać do Grecyi.

List z *Liworny* pod dniem 26 z. m. wyraża: „Jeneralny Konsul Angielski *Church* popłynął w tey chwili na brygu angielskim do Morei. Słychać, iż go Grecy wezwali. Jest on synowcem Lorda *Bathurst* Angielskiego Ministra osad.„

Hrabia *Stanisław Potocki*, Cesarsko-Rossyyski Mistrz obrzędow, przybył do tuteyszey stolicy.

Dnia 12 b. m. przyjęła Izba Deputowanych projekt do prawa względem druku, a to większością 233 kresek przeciw 234.

Xiężna *Augouleme* darowała 2000 franków pewnemu szewcowi w *Bezieres*, który złamał nogę i ma 6ro dzieci.

Słychać, iż teatr Włoski w tuteyszey stolicy będzie dany w antrepryzę, aby się podniósł z teraźnieyszego upadku.

— *Dnia 16* —

Prezes Izby Deputowanych z sekretarzami teyże Izby, podał onegday Królowi Jmci oba projekta do praw, jeden względem druku, a drugi względem skutecznieyszego powściągnienia handlu niewolnikami Murzynami.

Zapewniają, iż gabinet nasz stara się usilnie zapobiedz woynie między Hiszpanią a Portugalią.

Tuteysza *Gazeta Codzienna* pisze: „Kto umie sądzić o politycznych wypadkach w Portugalii, przyznać musi, iż stan powstańców tameczn ych codzień się polepsza; coraz bowiem większa zachodzi wątpliwość, czyli woysko angielskie odważy się kiedy działać zaczepnie, a korpusy woyska hiszpańskiego stają się coraz groźnieyszemi. Nie powiększa się więc liczba nieprzyjacioł powstańców, a liczba ich stronników ciągle się pomnaża. Z tego wnieść można, iż woysko angielskie albo się cofnie, albo będzie musiało weyść w nierówną walkę; gdyż 50,000 Hiszpanów na granicy, nie rozciąga oczywiście kordonu zdrowia, lecz tworzy woysko, które za pierwszym rozkazem gotowe jest działać."

Gazeta medyolańska z d. 4 b. m. donosząc o pogrzebie Xiążęcia *Wicencyi*, nie wymieniła Xiążąt *Dalmacyi*, *Treviso*, *Bassano*, *Placencyi* i Hrabiego *Lobau*, a Xiążęciu *Gaety* dała tylko tytuł Xiążęcia *Gudin*, co jest pierwiastkowém jego nazwiskiem. Xięcia *Valmy* nazwała podobnież Xiążęciem *Keltermann*.

Pewny Francuz przybyły tu z *Martyniki*, stara się pozyskać patent swobody na wynalazek drukowania świecącemi się głoskami.

Wkrótce wynaleziony będzie w *Paryżu* sposób nauczenia kilku języków w dniu jednym. Pewny professor francuzki, ogłosił poprzylepianemi na wszystkich ulicach afiszami, iż we *trzech* lekcyach nauczy języka niemieckiego. (Donosząca o tém gazeta berlińska *Vossa* przydaje: „Jest to zapewne samochwalstwo w naywyższym stopniu. Albo ten Pan professor sam stracił rozum, albo tak mniema o wszystkich ludziach, którzy mieszkają w *Paryżu*").

ANGLIA.

Londyn dnia 13 marca.

(z Gazety Warszawskiey).

W tych dniach poseł hiszpański przy dworze tuteyszym, Xiąże *Wellington*, Hrabia *Harrowby* i Margrabia *Pallmella*, mieli czynność w wydziale spraw zagranicznych. Wczora odprawiła się ta[illegible]e rada gabinetowa, na którey jednak Pan *Huskisson*, lubo wezwany, dla słabości zdrowia nie mógł bydź obecnym. Dnia 10 b. m. przybył tu g[illegible] przywiózł listy ze *Stambułu*. Pan *Canning* c[illegible]e znowu od d. 10 b. m.; odwiedzili go Lordowie *Granville* i *Mosley*, oraz wiele innych znakomitych osób. Przyczyną choroby jego jest natężenie umysłu pódczas obrad w Izbie niższey, względem Katolików. Zdrowie Hrabiego *Liverpool* polepsza się.

Składka na pomnik zmarłemu Xiążęciu *York* wynosiła już przed tygodniem przeszło 80,000 funt. szterl. (320,000 zł. pol.).

— *Dnia 14* —

Tuteysza gazeta *Goniec* zbijając pogłoskę, iż Pan *Canning* złoży urząd ministra, tak pisze: „Rozeszła się znowu wieść o uwolnieniu Pana *Canning* od urzędu i wyjeździe Pana *Lamb* z *Madrytu*. I jedno i drugie jest fałszem." Mimo tego wczorayszа gazeta *Globe* donosi, iż Pan *Canning* prosił o uwolnienie, lecz Monarcha nie przychylił się do jego żądania.

Według listów odebranych od jenerała *Clinton*, potrzebném jest posłanie nowego pięćdziesięciotysięcznego woyska posiłkowego do Portugalii. Tym celem popłynie tam kilka oddziałów 12go pułku ułanów, grenadyerow gwardyi, i 4go pułku piechoty. Wsiadanie na okręty nastąpi niezwłocznie w *Portsmouth*. Z *Plymouth* udadzą się także oddziały pułków 23go i 43go piechoty do Portugalii. Część 96go pułku wyszła z *Westminster* do *Bristol* i *Plymouth*; niewiadomo, czyli również jest przeznaczona do Portugalii?

Wydział spraw zagranicznych odmówił kupcom angielskim w *Oporto*, posłania tam woyska; żadne bowiem niebezpieczeństwo nie zagraża już temu miastu. Tymczasem gazeta *Globe* donosi, iż powstańcy portugalscy znaydują się o 16 mil od *Oporto*, któreto miasto jest jeszcze wystawione na ich napad.

Rachują w Irlandyi 7 milionów ludności; a

w tey liczbie jest 800,000 prezbiteryanów, 1,200,000 protestantów, i 5 milionów katolików.

Zapowiedziano jeszcze w Izbie Niższey dwa wnioski, tyczące się sprawy katolików; jeden Pana *Fitzgerald*, aby użyto środków do nadania skutku Unii, a drugi Pana *Rice*, aby rozpoznano stan rządu w Irlandyi.

Towarzystwo górnicze Angielsko-mexykańskie kazało już wybić 322,590 piastrów z wydobytego na swóy rachunek srebra.

Listy z *Nowego-Yorku* pod d. 16 lutego, potwierdzają wiadomość, iż prowincya *Texas* odłączyła się od Rzeczypospolitey Mexykańskiey. Kongres narodowy miał się zebrać d. 1 lutego w *Natchitoches* dla ustanowienia kształtu rządu. Nowa rzeczpospolita nazywa się *Fredonia*. Zawarła już d. 21 grudnia przymierze z 23 sąsiedzkiemi pokoleniami Indyan. Niejaki Pan *Hunter* podpisał się jako ajent czerwonych Indyan. Bandera fredońska jest koloru czerwonego i białego, na znak jedności ludzi tychże kolorów. Potęga lądowa mexykańska składa się z 22,658 ludzi woyska liniowego (10,769 piechoty, 10,684 jazdy i 1178 artylleryi), oraz 56,157 milicyi, którey teraz jest 15,433 w czynney służbie. Znayduje się więc 38,091 ludzi pod bronią.

Norwegia.

Chrystyania dnia 2 marca.

(Journal de St. Petersbourg).

Poselstwo Królewskie do seymu Norwegskiego, d. 26 lutego.

Skłaniając się do wydania przed ostatnim seymem projektów poprawienia paktu fundamentalnego, zawartych w poselstwach królewskich pod d. 28 lipca 1824, których kopije są w annexach ogłoszone, Król Jmć miał tylko na celu dobro narodu norwegskiego, utrwalenie jego ustaw, i niezaprzeczone doświadczenie wieków. Troskliwy o zaprowadzenie równowagi, niezupełnie zachodzącey pomiędzy dwiema stronami władzy prawodawczey, i chcąc okazać reprezentantom narodu nowy dowód swego zaufania, bez którego żaden kray nie może kwitnąć, Król nie wahał się połączyć, ze swojemi propozycyami, wszelkich dozwoleń, mogących wzmocnić społeczną budowę. Ogół poselstw rzeczonych, widocznie dowodzi naywiększey pieczołowitości Króla w tym względzie.

Czas upłyniony od zamknięcia ostatniego seymu, utwierdził bardziey J. K. M. w przekonaniu, iż wzmiankowane poprawy są pożytecznemi. Dziś, równie jak przedtém, Król Jmć uważa, że *veto* stanowcze, jest nietykalną zasadą trwałości i równowagi rządu reprezentacyynego; że naturalizacya cudzoziemców, nigdy nie powinna mieć mieysca, tylko za dozwoleniem władzy, czuwającey nad zachowaniem praw i obroną kraju; dziś, jak przedtém, Król Jmć jest przekonanym, iż dalsza pomyślność, a może nawet wolność Norwegii, zależeć będą, od stosunku lepiey wyrachowanego, pomiędzy prerogatywami konstytucyynemi Tronu, a przywilejami reprezentacyi narodowey. Odwołuje się w tém do dziejów wszystkich wieków i narodów, jako też do licznych ztąd przykładów wojen domowych i nadużyć, których się dopuszczały naprzemiany zgromadzenia narodowe na rządach, a rządy na zgromadzeniach narodowych; co wszystko pochodziło z braku owey równowagi, tak nieodzowney do utrzymania porządku publicznego.

Obstając ciągle za temi prawdami, i odwołując się do uwagi seymu, nigdy Król Jmć nie wymaga pośpiechu w tey mierze. Przekonany, że naylepsze ustawy, że nayzbawienniejsze reformy, nie mają trwałey posady, skoro się nie wspierają na przekonaniu reprezentantów narodu i większey części obywateli, do tego jedynie przekonania, niczém nieobostrzonego, Król Jmć ciągle odwoływać się będzie, w przyjęciu odmian proponowanych. Lecz może będzie jeszcze nieco potrzeba czasu, ażeby członkowie reprezentacyyni, mogli się zapewnić o opinii powszechney; a każda decyzya, przed tą chwilą wydana, zawsze będzie od Króla Jmci uważaną za przedwczesną, bodayby nawet była zgodną, w swojey istocie, z myślą, którą J. K. M. po tylekroć objawił.

Równie też Król uznał, w nowém rozważaniu propozycyy podanych na ostatnim seymie, że te nie były należycie odłączone jedna od drugiey, i że się wiązały w swoim ogóle, z powszechném roztrząsaniem. Król więc sądzi, że należy podać też same propozycye w sposobie prostszym, ażeby członkowie seymu r. 1830, będąc w stanie zbadania opinii swoich spółobywateli, mogli też wydać swoję, i wotować na każdy artykuł w szczególności. Tym bardziey to oddzielenie uważa J. K. M. za nieodbite, iż propozycya względem naturalizacyi, żadnego nie ma bezpośredniego związku z innemi.

Uważając także za rzecz potrzebną, ażeby propozycye z d. 28 lipca 1824 względem wprowadzenia odmian do §§ 14, 17, 78, 79, 80, 81, 82 i 92 konstytucyi, nie były roztrząsane, ani stanowione na posiedzeniu teraźnieyszém, Król Jmć, czyniąc to oświadczenie, podaje seymowi trzy nowe propozycye odmian w §§ przytoczonych prawa fundamentalnego, ażeby były uważane zgodnie do § 112 tegoż prawa, i postanowione na seymie zwyczaynym r. 1830.

J. K. M. uważa, iż oddaje hołd równy wolnościom narodowym i trwałey widoczności zasad.

Król Jmć jest przekonany, że seym norwegski, oceniając jego powody, starać się będzie spólnie z nim o danie narodowi nowego przykładu jedności, zgody i światłego patryotyzmu.

Oto są propozycye podane seymowi z powodu tego poselstwa, a mające na celu odmienienie §§ 14, 17, 78, 79, 80, 81, 82 i 92 konstytucyi, w sposób następny:

I.

§ 14. Sam tylko Xiąże Następca Tronu lub jego syn starszy, może bydź wice-królem, a to tylko wtenczas, gdy dóydą wieku, przepisanego dla dostoyności Królewskiey. Gubernatorem, może bydź mianowany Norwegijanin lub Szwed. Przez ciąg bawienia wice-króla, za dozwoleniem królewskiém, za granicą, i w czasie prezydowania z tey przyczyny w radzie stanu, starszego z radzców stanu, summy wyznaczone dla wice-króla, stosownie do § 75 lit. e. będą potrącane. W obecności Królewskiey, obowiązki wice-króla ustają. Jeżeli niema wice-króla, ale tylko gubernator, także i ten spełniać przestaje obowiązki, jeśli tylko w tym razie, jest pierwszym członkiem rady.

II.

§. 17. Król może wydawać i znosić rozkazy, tyczące się handlu, komor, przemysłu i policyi; nie mają one atoli bydź przeciwnemi konstytucyi, ani prawom przez seym uchwalonym (stosownie do poniższych §§ 77 i 78). Będą zaś tymczasowie obowiązującemi, aż do następnego seymu, a jeżeli nie będą przez seym przyjęte, nie mogą bydź wznawiane, i prawa dawnieysze w tym przedmiocie, znowu będą obowiązującemi.

§. 78. Jeżeli Król potwierdza postanowienie, podpisze je własnoręcznie, a odtąd będzie obowiązującém.

§. 79. Jeżeli Król nie potwierdzi postanowienia seymu, nie może ono już, bez uprzedniey odmiany, bydź podawaném Królowi, w czasie zgromadzenia seymu.

§. 80. Seym dopóty będzie zgromadzony, póki uważać będzie za potrzebną, nigdy atoli więcey nad trzy miesiące, bez dozwolenia Królewskiego. Po ukończeniu swoich zatrudnień, albo po upływie oznaczonego czasu, Król Jmć seym rozwiązuje; J. K. M. wyda swoje postanowienie na propozycye jeszcze nieuchwalone, bądź je przyymując, bądź odrzucając; w ostatnim razie, objaśni przyczyny, dla których odmówił swojego potwierdzenia na projekt do wnoszonego prawa.

§. 81. Wszystkie prawa będą przesyłane w języku norwegskim, w imieniu Króla, pod pieczęcią Królewstwa, w tych słowach: „My; i t. d. czynimy wiadomo, iż postanowienie Seymu (tey a tey daty) w tém brzmieniu (następuje postano-

wienie) gdy zostało nam podane, przyjęliśmy je i potwierdzili, jako i ninieyszém przyymujemy i potwierdzamy jak prawo, rzeczoną propozycyą, stwierdzając ją naszym podpisem i pieczęcią Królestwa."

III.

§. 82. Do potwierdzenia Królewskiego nie mają bydź odsyłane postanowienia seymu, przez które:

a) ogłasza się uorganizowanym jako seym *Storthing* wedle konstytucyi;

b) urządza swoję policyą wewnętrzną;

c) przyymuje lub odrzuca prokuracye członków obecnych;

d) potwierdza lub odrzuca zdania tyczące się deputowanych na elekcye;

e) ani nareszcie postanowienie, przez które *Adesthing* pociąga którego członka rady lub innego, przed sądy.

§ 92. Urzędy krajowe mogą bydź tylko poruczane obywatelom Norwegskim, wyznania luterskoewangelickiego, którzy wykonali przysięgę wierności dla konstytucyi i Króla, którzy mówią językiem krajowym, i

a) są albo urodzeni w królewstwie, z oyca i matki, którzy wówczas byli poddanymi krajowymi,

b) albo urodzeni za granicą, z oyca i matki Norwegijanów, którzy na ówczas, nie byli poddanymi obcego kraju;

c) albo, którzy d. 17 maja 1814, stały mieli pobyt w Królewstwie, i nie wzbraniali się wykonać przysięgi na utrzymanie niepodległości Norwegii;

d) albo którzy odtąd będą mieszkali przez lat dziesięć w królestwie,

e) albo, którzy będą naturalizowanymi przez seym Norwegski, za potwierdzeniem Królewskiém.

Z tem wszystkiem, cudzoziemcy mogą bydź obieranymi nauczycielami po uniwersytetach i kollegijach, jako też lekarzami i konsulami za granicą. Dla otrzymania urzędu w magistraturze wyższey, potrzeba mieć lat 30, a na urząd w magistraturze niższey, sędziego pierwszey instancyi lub poborcy publicznego, lat 25.

Hiszpanija.

Madryt dnia 4 marca.

(z Gazety Warszawskiey).

Rząd nasz dowiedział się, iż wielu zbiegłych Hiszpanów przybyło z *Londynu* do *Gibraltaru*, i pisało do różnych stronników konstytucyi w Estremadurze, aby jeszcze zachowali spokoyność, i czekali wiosny. Policya podwoiła swoję baczność.

Woysko *Silveira* wkroczyło czwarty raz do Portugalii.

— *Dnia 5* —

Słychać, iż *Silveira* odniósł znaczne korzyści na granicy prowincyi *Tras-os-Montes.* Jenerał *Eguja*, mianowany jenerałem porucznikiem, wydał odezwę do woyska, napominając do nayściśleyszego zachowywania karności. Z rozkazu jego uwięziono 8 osób, między któremi znaydują się kapitanowie, biorący połowę płacy; i pewny adwokat. Jednych zaprowadzono do zamku *San Antonio* w *Korunnie*, a drugich do *Vigo*.

Półki lekkiey piechoty ochotników, których przegląd odprawił Monarcha w *Prado*, udały się do *Talaveira*, dokąd także póydą dwa półki gwardyi. Dwa inne półki liniowe wyszły także do Estremadury.

Spisek odkryty w *Walencyi*, *Alcantara*, *Corceres* i innych stanowiskach woyska obserwacyynego, nie był tak mało znaczącym, jak z początku mniemano. Mówiono tylko o kilku żołnierzach, którzy się dali uwieść pewnemu urlopowanemu oficerowi; lecz przy tém wiele podoficerów i żołnierzy rozstrzelano; całe bataliony są wplątane. Zbiegostwo pojedyńczych żołnierzy jest bardzo częste, zwłaszcza w korpusie gwardyi; podług listów z *Alcantara* i okolic tamecznych, w półkach strzelców ubyła już połowa ludzi.

Turcya.

Od granic tureckich dnia 6 marca.

(z Gazety Warszawskiey).

Powtórny w *Stambule* spisek, który zagrażał życiu wielkiego Wezyra Reis Effendego, i wszystkich głównych stronników reformy, zwłaszcza kapitana Baszy, a który baczność tegoż kapitana Baszy odkryła, sprawił mocne wrażenie. Zdaje się nie podpadać wątpliwości, iż z przyczyny tego spisku kapitan Basza prosił o uwolnienie od urzędu. Przychylił się W. Sułtan do jego żądania, a trwożliwi ludzie nie wróżą pewności przedsięwziętym reformom.

Listy z *Syra* pod dniem 10 i 15 lutego pisane, donoszą, iż spory między Idryotami i Kandyotami na wyspach *Narla* i *Paxos* z wielką trudnością załatwione zostały. Przybycie okrętu wojennego europeyskiego ocaliło Konsula Austryackiego w *Narla* od napaści Kandyotów.

Teatr Wileński.

Od niepamiętnego czasu Teatr nasz nie był tak napełnionym jak w przeszłą niedzielę, to jest dnia 20 t. m. Loże obudwóch piątr przez n-znacznieysze w mieście osoby zajęte, oraz krzesła, parter, balkon (paradis), wszystko to było jak nabito. Jużto powtórny koncert naszey, tak nazwaney, Litewskiey Katalani, nie mniey wesoła krotofilka z muzyką A. Listowskiego były powodem tak licznego zebrania się. Nieśmiertelny Rossini z tak wybornie udoskonalonym głosem Pani *Mejer*, zachwycał, czarował wszystkich znawców i amatorów muzyki. Arya pierwsza Torvaldo e Dorliska, komużby się podobać nie mogła? Po niey, z niczem nieporównany Tankred kogoż w zachwycenie nie wprawiał? Nareszcie wyborna wielka arya z dobrze urządzonym chorem z nowego Kopciuszka, zakończyła ten wieczor, który śmiało można nazwać jednym z nayprzyjemnieyszych tego rodzaju zabaw; nie mogę także zamilczeć o wesołey operetce: Papugi naszey Babuni (oryginał Pana D'Artois przekładał A. Listowski Porucznik Litewskiego pieszego regimentu) która będąc myślą lekkiego Francuza stała się dwakroć wolnieyszą na naszey scenie, przez swawolne postępki śmiesznego Żaka, którego mam sobie za obowiązek napomnieć, że to był czas wielkiego postu. Co do roli Pani Filip, o tey jednogłośnie powiedzieć można, iż jak Warszawa chlubi się z tak słusznie nazwaney pierwszey śpiewaczki Pani *Mejer*, tak też i nasze Wilno szczycić się może, zasłużoną na naszey scenie P. *Kuczyńską*, która jest nieporównaną w Babulkach.

Zakończę tém zawsze, że wieczor niedzielny był naymiley spędzony; Publiczność z dowolniona; koncert naydoskonalszy; orkiestra staranna; operetka wyborna w nowym guście, i byłaby bardziey jeszcze lubioną, gdyby PP. Artyści Drammatyczni w swoich rolach byli bardziey staranni. Uważałem albowiem, jak nasz tłómacz zdziwionym był niemało, słysząc słowa na scenie, których nigdy nie kładł w swoim exemplarzu. X.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi.

3 Kopia z kopii Przedpisania Ministeryum Skarbu Departamentu różnych podatkow i poborow pod dniem 15 junii 1826 roku za N. 4659 Izbie Skarbowey Saratowskiey.

Izba Skarbowa Saratowska przedstawiając, że w niektórych miastach nieustanowiono cechow, prosi mojego rozwiązania, czy należy mieszczanom innych miast dozwalać zaymować się wykonywaniem rzemiosła w takich miastach— dostrzegając, że podług ustawy 1799 roku mieszczanom innych miast dozwala się zaymować się rzemiosłem w miastach z zapisaniem się do cechow na czas ich paszportow, ja sądzę sprawiedliwem, stosując się do tey ustawy dozwolić mieszczanom innych miast zajęcia się rzemiosłem i w tych miastach, gdzie jeszcze niema cechow, oczem daję znać Izbie Skarbowey Saratowskiey dla należytego wykonania. Autentyk podpisali: Minister Skarbu, Zarządzający Radca Tayny A. Kozadajew. Zgodno Zarządzający Stołem Horżwanski.

Z Kopią zgodno Sekretarz Kowalenok.

Sprawdzał Powytczyk 14 klassy Leoszkiewicz.

---

2. Licytacya na oddanie domu sukcessorów Stanisława Dawszkiewicza, na przedmieściu Wileńskéim Zarzeczu pod N. 557 położonego, w wiedzy Magistratu Miasta Wilna zostającego, z terminem od dnia 23 aprylą idącego 1827 roku w jednoroczną arendowną dzierżawę, odbywać się będzie w Magistracie Wileńskim w dniach 24, 28 i 29, a przetarg dnia 30 idącego miesiąca marca. Żeby więc życzący takowy dom wziąść w arendę, w wyrażonych terminach na licytacyą do Magistratu Wileńskiego przybydź raczyli, do tego zamiaru Magistrat wydaje niniejsze ogłoszenie, i obok tego zawiadamia, iż o warunkach do tey licytacyi posługiwać mających poinformować się można w kancellaryi Magistratu niniejszego. Roku 1827 marca 18 dnia.

Karol Hurtig R. M. M. W.

Kazimierz Degutowicz Regent M. Wilna.

---

2. Magistrat miasta Wilna podaje do Publiczney wiadomości, że Licytacya na oddanie w jednoroczną arendowną Dzierżawę z terminem od dnia 23 aprylą 1827 roku, Domu Wincentego Malinowskiego b. Burm. w M. Wilnie przy Ulicy Subocz pod N. 51 sytuowanego, ma odbywać się w tymże Magistracie w dniach 26. 28 i 29. a przetarg w dniu 30 teraźn. miesiąca marca. Ktoby zatém życzył sobie należeć do tey Licytacyi, w pomienionych terminach zechce przybydź do Magistratu Wilenskiego, gdzie każdego czasu poinformować się można i o warunkach do tey Licytacyi posługiwać mających. R. 1827 marca 18 dnia.

Karol Hurtig R. M. M. W.

Kazimierz Degutowicz Regent M. Wilna.

---

3 Jeneralny Prokurator massy Radzwiłłowskiey, przez pozew z instancyi swoiey roku teraznieyszego 1827 mca stycznia dnia 18. w Mieście Jampolu w Ekonomii tam będącey i we wsi Lepieszowce także w Ekonomii położoney, a 20 tegoż mca w Ziem.ptu Krzemienieckiego zeznany, powoławszy do Sądu Kommissyi. 1 Sukcessorów zeszłey ś.p. Ludowiki z Hrabiow Rzewuskich Hrabiney Chodkiewiczowey, JWW. Józefa, Karola i Mieczysława Hrabiow Chodkiewiczow, oraz Zofią z Chodkiewiczow Hrabinę Ossolińskę, o zwrot kosztow przez JWW. Borkowskiego i Dziedzińskiego w procederze za obligiem wyłożonych, a z massy bonifikowanych, 2 Sukcessorow Jana Borkowskiego Marszał. ptu Wasilkowskiego, JWW. Teklę z Borkowskich Rylskę Marszałkową i Teofilę z Borkowskich Gruszeckę Deputatową w assystencyi mężów, niemniey Sukcessorow Alexandra Dziedzińskiego, WW. Joannę z Dziedzińskich Zagrabskę w assystencyi męża i Teofilę Dziedzińskę z dokładem opieki, oraz W. Fortunata Marciszewskiego, iako pełnomocnika zeszłego Borkowskiego, do usprawiedliwienia ilości tych kosztow na rachunku z Prokuratoryą wykazanych; o takowem zapozwaniu, w skutek życzenia stron przez Gazetę uwiadamia. W zastępstwie Jeneralnego Prokuratora Józef Karczewski Plenipotent Massy.

Dozwala się drukować. Dnia 15 marca 1827 Leon Borowski Cenzor.

---

3 Zeszła Wiktorya z Mingińów Gilwicka Rotm. Ptu. Upitskiego, posiadając znaczny fundusz ruchomy w summach gotowych, i na kredycie u różnych obywateli będący, d. 17 januaryi roku 1827 w Powiecie Upitskim w miasteczku Szadowie żyć przestała, o jakowém zeyściu nim prawi sukcessorowie zostali uwiadomieni, obce osoby niemające prawa i stopnia żadnego, cały spadek między siebie rozdzieliły, Obligi i dalsze inne dokumenta, jedne tytułem niewydawanych nigdy przez nią przelewow, drugie darem testamentu nieprawnego przywłaszczyli. Z jakowego powodu my niżey podpisani łącznie z dalszemi sukcessorami weszliśmy w process, któren nim niebędzie ukończony, gdyby nikt z debitorów Wiktoryi Gilwickiey summ należnych, tytułującym się przelewnym i donacyynym aktorom, z kapitałow i procentów w naymnieyszey części pod własną stratą nieopłacał, ninieysze czyniemy obiawienie. 1827 r. m. marca 13 dnia.

W imieniu własnym i siostr moich Zofii, Anieli, Grasyldy i Agaty z Niementowskich Dowgiałłowey. Podpisuję Jerzy Niementowski.

W imieniu żony mojey Julianny z Niementowskich Elsnerowey. Podpisuję Onufry Elsner b. Sędzia Graniczny Ptu. Trockiego.

Roku 1827 miesiąca marca 13 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Powiatu Trockiego stawając osobiście WJméPan Onufry Elsner b. Sędzia Graniczny Troc. takowe obiawienie przez się w imieniu żony oraz W. Jerzego Niementowskiego w imieniu dalszego rodzeństwa podpisane, do zaingrossowania w protokuł potoczny podał.

Przyjąłem Regent Adolf Snarski.

Nowe Dzieło.

2. Stosownie do ogłoszonych drukiem na końcu roku zeszłego Prawideł Wymowy i Poezyi wyjętych z dzieł Euzebiusza Słowackiego; wygotował Pan Ignacy Szydłowski *Przykłady Stylu Polskiego w rozmaitych rodzajach Wymowy i Poezyi.*

Tom pierwszy zawierający Prozę wyszedł z druku u Józefa Zawadzkiego, i przedaje się po 1 r. 20 kop.

Dozwala się drukować. Dnia 17 marca 1827 r. Leon Borowski Cenzor.

Od dnia 1 nadchodzącego miesiąca kwietnia zaczyna się 2gi kwartał prenumeraty mieyscowey na Gazetę Kuryera Litewskiego. Cena rubli sr. 2 kop. 25.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 35.

Wilno dnia 23 marca v. s. 1827 Roku.

1. Za rozmaite należności Skarbowe znaydujące się pod zawiadywaniem Opieki Szlacheckiey Powiatu Wileńskiego domy w mieście Wilnie położone, a mianowicie; 6ey klassy Andrejewa, Porucznika b. woysk polskich Wiszniewskiego, Starościney Zabłockiey, Zaffatego i dalszych, oddają się w arędę roczną, względem którey w każdym czasie można się ułożyć na sessyach teyże Opieki, odbywających się, w sali Sądu Ziemskiego pttu Wileńskiego. 1827 roku marca 21. (Podpisano) Prezydujący w Opiece Marszałek Wileński i Kawaler Stanisław Jasieński.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Z. Siemaszko.

---

1. Wypis z Xiąg Grodzkich Powiatu Szawelskiego.

Roku 1827 miesiąca februaryi 10 d. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodzkiemi Powiatu Szawelskiego stawając obecnie JPan Jerzy Butowicz poniższe oświadczenie do Akt podał w słowach: roku 1827 lutego 10 dnia oświadczenie imieniem W. JPana Piotra Koryzny, Prezydenta byłego Grodzkiego Upitskiego, w rzeczy takiey: iż żałący się w roku 1822 stycznia 28 dnia z JW. Ignacym Zawiszą Marszałkiem b. Kowieńskim wszedł w układ o Dziedzictwo majątku Szłapoberzy w Powiecie Szawelskim leżącego. Układ został na intercyzie oparty: przy umowie rubli srebrnych 17280 żałący się tym sposobem dał: oblig własny a za nim dekret Ziemski Upitski na dukatów 2,000 czyli rubli srebrnych 6,000 JW. Zawiszy zwrócił; za pretensye z rzeczy possesyi arendowney Szłapoberzy wynikłe, a przez JW. Zawiszy przyjęte rub. sreb. 3,000; za folwark Uszpurwie rub. sreb. 2,700; z czego oblig na rub. sreb. 1,500 po Antonich Koryznach nastał; zbożem rub. sr. 3,000; obligi JW. Ludwika Zawiszy na rub. sr. 969; WW. Mauryceg̃o Wiganta Sędziego na r. sr. 963. Januszewskiego Sędziego na r. sr. 642 żałącemu się służące, JW. Zawiszy przelał; za któremi od wszystkich pieniądze zaraz odebrał, a zaś dla zaokrąglenia rachunku gotowemi r. sr. 6 zaliczył, co uczyni summę powyższą ogułową r. sr. 17,280, wynoszącą. Nadto dług miasta Kowna dukatów 9000 na Szłapoberzy i Nowoberzy oparty, do procentowania; oraz r. sr. 1,412 kopiejek 59 na ludziach Szłapoberskich zalegających, żałcemu należnych do wyboru JW. Zawisza przekazał. Pozostało jeszcze r. sr. 9,000 u żałącego się na ewikcyą. JW. Zawisza przez intercyzę obowiązał się dnia 23 kwietnia 1822 roku prawo wieczyste wydać i przyznać. Kiedy w tym czasie tego niedopełnił, i żałącego się nieustannemi obietnicami uwodził, a w ostatku kiedy się odkrył, że bez zapłacenia pozostałych r. srebr. 9,000 na ewikcyą zostawionych, prawa niewyda i nieprzyzna, żałący się będąc połączony związkiem krwi, związany nayniеprzyjaźnieyszemi wypadkami, i widząc przepaść procederową, zmuszony był i tę rzecz załatwić, taką koleją: w roku 1826 februaryi 17 dnia, oddał włok 2 lasu za r. sr. 1,000, a zaś WW. Antoniemu Erdmanowi półkownikowi woysk Pol. obligi dwa jeden na r. sr. 6,000 drugi na r. sr. 1,000 i Antoniemu Ławrynowiczowi Sowietnikowi, byłemu prefektowi szkół kowieńskich na r. sr. 360 wydał; gotowemi r. sr. 500 zaliczył, resztę małą pozostałość wkrótce oddał; o czem dowody pisma poświadczają. Poczem JW. Zawisza przy świadkach WW. Michale Augustowskim Sędziu Granicznym Upitskim, Antonim Erdmanie Półkowniku, Stanisławie Gieysztorze Sędziu, jako medyatorach miał zaraz wydać prawo i przyznać. Tak zaskuteczniwszy wszystko, zdawało się, że już moje cierpienia wezmą koniec, lecz jak się okazało w skutku, niema końca mojemu nieszczęściu. Opatrzność inaczey mieć chciała. Obżał. Zawisza po ostatecznym skończeniu interessu, do sprawienia podług prawa opisów dotąd nie przystąpił. A tak żałący się przeżywszy tyle zgryzot, zapłaciwszy nad walor rzeczy dla familiynego pokoju, wysypawszy tyle pieniędzy, porobiwszy erekcye, pokopki, ulepszenia majątku; poczyniwszy znaczne zapomogi, mając do kilka tysięcy r. sr. remanentów z czynszów na włościanach, wytrzymawszy lata karystyyne i bezcenne, pogrążony z siedmiorga dziatkami w okropney i ciemney niepewności, w smutku i boleści, dotknięty ztąd chorobą, po długim i bezskutecznym oczekiwaniu, zmuszony jest ostrzedz Publiczność, aby wymienionych obligów WW. Erdmanowi i Ławrynowiczowi, oraz Antonim Koryznom przezemnie wydanych, do wyjaśnienia wypadków nikt nienabywał, a przez to siebie na straty nienarażał. Bo widzę z oświadczenia w Gazecie Kuryera Litewskiego przez plenipotenta W. Sędziego Gieysztora umieszczonego, że każdy powrócić musi do swego stopnia, i uledz przygotowanym stratom. Nim więc żałący się użyje krokow processowych we względzie pozyskania prawa formalnego, tym czasowo takowe oświadczenie do Akt Grodzkich Szawelskich podaję, i umieszczenia w Gazetach pozwolenia proszę, oraz one własnoręcznie podpisuję. U tego oświadczenia podpis następny Piotr Koryzna Prezydent były Grodz. Upitski. Jakowe oświadczenie jest do xiąg Grodzkich Szawelskich zapisane, z których i ten wypis pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie wydaje się.

Zgodno z protokułem poświadczam. Michał Iwaszkiewicz Sądu Grodzkiego Ptu. Szawelskiego Regent.

Dozwala się drukować. Wilno. 21 marca 1827 roku Cenzor S. Żukowski.

---

1. Ja niżey pisząca się z powodu braterskiey miłości i przywiązania ku Ferdynandowi Gieryngowi, oraz w celu zobowiązania go do wzajemney przychylności, w imieniu moim własnym i innych sukcessorów po zeszłym z tego świata oyczymie naszym Sędziu Granicznym Ptu Mińskiego Józefie Gieryngu jako to: siostry mojey Sowietnikowey Izabelli Pietraszewskiey i synowców tegoż Józefa Gierynga, Karola, Józefa i Franciszka Juliusza dwuimiennych Gieryngow, wydałem wzmienionemu Ferdynandowi Gieryngowi dokument r. 1826 augusta 3 dnia na summę rubli sr. 2,488 ze schedy trzeciey Hrabiego Jana Judyckiego jako dług antecessorski opłacić się powinny, pierwey dekretem taxatorskim exdywizorskim w roku 1815

septembra 11 dnia zapadłym, poźniey wyrokiem Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu w roku 1818 julii 10 dnia ferowanym dla JW. Hrabiny Judyckiey i Zuzanny Jakubowskiey rekognoskowanym dokumentem zeszłemu oyczymowi naszemu Józefowi Gieryngowi, od nich w roku 1822 februaryi 23 wydanym przekazaney; lecz Ferdynad Gieryng zamiast winney wdzięczności za tak dobry dla niego uczynek, w czasie niebytności moiey i dalszych sukcessorow w folwarku Kamień zwanym w Mińskiey Gubernii leżącym, a przypadłym na nas w sukcessyą po zmarłym Gieryngu, zabrał w onym srebro, stołową bieliznę, meble, i wszelką ruchomość naszą, jaka tylko pozostała po nieboszczyku Gieryngu, wartująca więcey pięciu tysięcy rubli sr., oczém uczyniliśmy Sądowe oświadczenie, oraz pozwaliśmy Ferdynanda Gierynga do Sądu Ziem. Ptu Mińskiego aresztując wzmienioną summę 2,488 rubli sr., niemniey pozwaliśmy opiekunów bezwładnego Jana Judyckiego, aby za onym dokumentem nikomu niewypłacali tey summy; a to podając do powszechney wiadomości zastrzegam, ażeby nikt nie nabywał wzmienionego dokumentu od Ferdynanda Gierynga jako aresztowanego na odpowiedzialność należności naszey za zabranie rzeczy przez tegoż Gierynga. Roku 1827 miesiąca marca 14 dnia.

Ludwika Bieczówna.

---

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla usatysfakcyonowania wierzycieli zeszłych Antoniego Radcy Stanu, Ignacego Półkownika woysk polskich braci Lachnickich, Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Grodzieńskiego 2 Departamentu w dniu 28 9bra 1826 roku ferowanym przeznaczony, w majętności Poniemuniu agitujący się, zaleceniami władz wyższych będąc obowiązany do zaspokojenia gotowemi pieniędzmi należności Skarbowi Monarszemu z dóbr rozbiorowi uległych wypadających, i zniesienia dalszych, podobneyże natury opłat; w celu otrzymania na ten objekt gotowych pieniędzy, przeznaczył i odbywał, przez publiczną Licytacyą wyprzedaż ruchomey własności po zeszłym pułkowniku Lachnickim pozostałey. Lecz gdy do nabycia znaczney części artykułow na wyprzedaż destynuowanych, w terminach zamierzonych i już upłynionych, ochoczych niebyło; a zebranemi z częściowey wyprzeży pieniędzmi wszystkie Skarbowe opłaty zaskutecznione być niemogą, dla tego Sąd Taxatorsko Exdywizorski na wyprzedaż pozostałey ruchomey własności powtórne termina jako to: na Licytacyą ruchomości, trunkow i oranżeryi w majątku Poniemuniu, 1 maja, a na licytacyą bydła i owiec w gatunkach zagranicznych naylepszych, w Indurze, dzień 5 maja terazniejszego 1827 r. i następujące dni, aż do przelicytowania wszystkiego przeznaczywszy; prócz tego, wypuszczenia w jednoroczną arędowną dzierżawę, za opłatą zgóry całey umówić się mającey summy, wszystkich dóbr w dotychczasowey administracyi znaydujących się, wogóle lub poszczególnie folwarkami; jako to: majętności Kwasowki do zeszłego Antoniego Lachnickiego; niemniey dóbr Lachnowa z folwarkami Zarubicze i Żarnówka; folwarku Poniemunia; dóbr Indury z miasteczkiem tegoż nazwiska i z Awulsem Chleboday; klucza Borysowskiego z folwarkami Rodziewicze i Awulsem Skopow zwanemi, do zeszłego Ignacego Lachnickiego należących, wszystkich w powiecie Grodzieńskim sytuowanych, podobnież na cel zaspokojenia Skarbowych i podobneyże natury dalszych długów zamierzył. Intratę z tych wszystkich dóbr wedle prawideł powszechnie do arędy przyjętych wyciągnął; do zadzierżawienia rzeczonych dóbr publicznie z Licytacyi, a w razie nieznalezienia się wielu kontrahentów, za umową prywatną, choćby z jedną osobą, z koła swojego urzędnika W. Stanisława Jundziłła, na dzień 11 apryla idącego r. do miasta powiatowego Wołkowyska wydelegował; jemu ułożenie warunkow dobra rozbiorowi uległe, od dezelacyi, a włościan do ucisku zabezpieczających, wydanie kontraktów, przyjęcie pieniędzy, sporządzenia Inwentarzy do arędy, i podanie dóbr w dzierżawę possesorom, z zupełną władzą poruczył; termin zaczęcia się arędowney possesyi w dniu 23 apryla teraz. 1827 r. zakreślił; i dalsze stosowne przepisawszy prawidła, życzących pomienioney arędy, na dzień 11 aprylą teraz. 1827 r. do miasta Wołkowyska, a życzących nabycia ruchomey własności, na powyżey wyrażone termina, do majątku Poniemunia i do Indury w powiecie Grodzieńskim sytuowanych, przez niniejsze ogłoszenie wzywa, uwiadomiając. Że choćby czasu kontraktów w Wołkowysku dobra zadzierżawione niebyły, zawsze delegowany urzędnik W. Stanisław Jundziłł w każdym czasie i w każdém mieyscu, przed d. 23 apryla teraz: roku, robić umowy o arędę i takowe w ogóle wszystkich dóbr lub folwarkami poszczególnie życzącym zadzierżawienia, postąpić będzie władny; i że nakoniec, jak wyciągi intrat do arendy przez Sąd uczynione, tak wiadomość o warunkach, tudzież o wszystkich szczegółach rozporządzenia w tym przedmiocie uczynionego, dla wolnego każdemu przeyrzenia i poinformowania się, do dnia 11 aprila w kancelaryi Ziemskiey powiatu Grodzieńskiego, a potém przy delegowanym Urzędniku W. Stanisławie Jundzille znaydować się będą. Działo się na sessyi Sądowey w Poniemuniu dnia 18 marca 1827 roku.

Augustyn Wereszczaka Exdywizor Prezyd.
Władysław Wolmer Sędzia Exdywizorski.
Stanisław Jundziłł Sędzia Exdywizorski.

---

2 Niżey podpisani w roku idącym marca 16 d. nabyli prawem zastawy w Kamienicy W. Franciszka Rewkowskiego Deput. Oszm. kramę dolną i dalszy wydział dekretem oczewistym Ziem. Wileń. Exdyw. r. 1825 grudnia 10 d. na star. Szai Abramowiczu Cypkinie r. s. 882 k. 30 i do corocznego poboru z dalszych lokacyy od star. zakon. Berki Łappy po r. s. 15. k. 47, od W. Jana Krukowskiego po r. s. 1 k. 44, wieczyście pokazany dla zawodców niżey podpisanych staro zakon. Dawida Lewina, Merki Szewelowey wprzód Klaczkowey dopiero Konixbergow i Morducha Karpelowicza Klaczki Połockiego, gdyby przeto o zaszłey niżey podpisanych Possessyi zastawney nikt niewiadomością niezasłaniał się i z pomienionemi stro zakon. Konixbergami oraz Morduchem Klaczko Połockim do celu zobojętnienia przez nich pokazaney na wszelkich funduszach a nawet osobach ewikcyi z krzywdą niżey podpisanych w żadne odtąd układy wchodzić nieśmiał; niniejsze trzykrotne umieszcza się ostrzeżenie. 1827. mar. 19 dnia.

Karol Szulc.
Krystyna Szulc.

---

2 Niżey podpisany uwiadamiam JP. Adama Kisłowskiego, niewiadomo gdzie w roku 1812 w czasie wojennym z domu rodzicow wydalonego, że brat nasz Jan Kisłowski Komornik w roku 1821 zszedł z tego swiata zostawiwszy ziemny majątek, którego ja z przyczyny odległości mojego mieszkania niemogąc utrzymywać, wzywam tegoż JP. Adama Kisłowskiego ażeby w jak nayrychleyszym czasie dla objęcia tegoż majątku i summownego funduszu na schedę jego przypadającego przybywał, inaczey ażeby tenże majątek nieuległ zupełnemu spustoszeniu, wziętym zostanie przez dalsze rodzeństwo. Przy tém upraszam, jeśliby kto wiedział o tymże Kisłowskim, ażeby o takowey mojey odezwie uwiadomić go raczył. Dat w Miłaszewiczach roku 1827 marca 4 dnia. Kasper Kisłowski Sędzia Grodzki Ptu Słonimskiego Radca honorowy.

---

3 Roku 1827 miesiąca februaryi 24 dnia

przed Sądem Ziemskim Powiatu Kowieńskiego stawając obecnie niżey własną ręką podpisany, czynię protestacyą z solenną skargą w rzeczy następney: Star: Zorach Szmuyłowicz Poniemunski mieszkaniec w Królestwie Polskim w roku 1811 julii 21 dnia, dwa membrany czyli wexle każdy na Talar: Pruskich sto, tudzież Leyba Szajowicz podobnież mieszkaniec Poniemunski Królestwa Polskiego w roku 1811 9bra 30 za membranem rubli srebr: 426 i w ostatku Eliasz Dawidowicz za membranem w roku 1811 junii 5 rubli srebr: 500 od żałłcego wydanemi, a jako jedne w walucie, drugie co do opłaty za niemi summ nikczemności podległemi zostały, tak gdy żałłcy za granicą dla przewodzonego handlu zostawał, obżał. i dalsi z tytułu pretenssorowie, po różnych jurzydykcyach kłócić i zaoczne dekreta niestannie zyskiwać na Deltorze postanowili. Lecz żałłcy Abraam Lipmanowicz za powrótem do kraju Imperium Rossyyskiego, celem tychże obżałł. podniesienia dekretów, i zarazem wyprobowania nikczemności u obżał, a przez żałłgo wydanych wexlów czyli membranow jednych przez opłaty, a drugich bez waluty zostających, i na ten cel zyskania wyznaczenia Sądu jednego trzykrotnie przed Sąd Główny Litewsko Wilenski 2go Departamentu pozywając, nakoniec ultymarney konwikcyi w roku 1820 8bra 27 dnia niszczący i kassujący w ręku obżałł: jako bez znaczenia znayduiące się powyższe żałłgo wexle, oraz sądzący na każdym z nich po rubli assygnacyynych 400, za expens prawny dla żałłgo dekret uzyskał. Skutkiem którego żałłcy deltor exekucyą, jako z mieszkańcami Królestwa Polskiego obżałł: Zoruchem i Leybą Szajowiczem znaydując dla siebie trudną dotąd doprowadzić nie mogł. Lecz żeby ciż obżał: i oraz Eliasz Dawidowicz niemniey inni z tytułu pretenssorowie, których stosunki przez Dekret Sądu Głównego Litewsko Wilenskiego 2go Departamentu wyżey datą wzmieniony pokassowanemi zostały, czy to sami przez siebie, czy też przez przelewy na obce osoby, temi to żałł. membranami czyli wexlami frymarczyć nie ważyli się, i aby nikt o one w nabycie lub inne układy nie śmiał wchodzić, tym bardziey żałłgo za granicą lub to w kraju żałłgo prostytuować, ninieyszym oswiadczeniem ostrzegam, i one nim dla publiczney wiadamości do gazety Kuryera Litewskiego na zamiar opublikowania podam, tym czasem przed Sądem zanosząc i w pisania w protokuł żądając jako Aktor podpisuję,

Abram Lipmanowicz Bryd.

Roku 1827 miesiąca februaryi 28 dnia na Sądach Ziemskich Powiatu Kowienskiego Extrakadencyynie sądzących się stawający Adwokat W. Michał Chrystowski Regent Podkomorski Powiatu Kowieńskiego przed obecność samego Aktora Abrama Lipmanowicza Bryda takową Protestacyą ku zapisaniu w Protokuł potoczny podał.

Adam Kozakowski Prezes Sądu Ziems. Kowień. i Kawaler.

Adam Wądołowski Sędzia Ziemski Powiatu Kowienskiego.

Samuel Lipiński P. Z. K.

W protokuł wpisano swiadczę Kazimierz Tubielewicz Regent Ziemski Kowienski.

---

2. Wypis z Xiąg wieczystych Mińskiego Głównego Sądu 2go Departamentu.

Roku 1826 miesiąca nowembra 17 dnia. Na Sądzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Głównym Mińskim Departamentu 2go, przed nami Rudolfem Piszczałłą Prezydentem, Tymoteuszem Jewdokimowym Sowietnikiem i Janem Dybowskim Sędzią, stanąwszy osobiście JW. Michalina z Omulskich Mirska Marszał. Ptu Dzieśnień. w assystencyi męża działająca, wieczysto kwietacyyny dokument z rządow opiekuńczych z wszelkich rozrachunkow skończonych, oraz ze wszelkiego pretensorstwa ex re opieki pochodzącego i z dalszemi szczegółami w onym obszernie opisanemi, JWW. Jakubowi Omulskiemu Kanonikowi inflandzkiemu, Dziekanowi Wielońskiemu, Pisarzowi apostolskiemu, plebanowi Eyragolskiemu, Adamowi Hrabi Chreptowiczowi członkowi Kom. Sądowey edukacyi wileńskiey Kawalerowi orderow, Rafałowi Korsakow i Chorążemu ptu Borysowskiego i Michałowi Klepackiego Prezydentowi Sądu Ziemskiego Horodeckiemu byłym opiekunom swoim na trzy-rublowym arkuszu wydany przyznała, którego wyrazy następne: Michalina z Omulskich Swiatopełk Mirska Marszałkowa ptu Dzisnień. w assystencyi męża działająca, czynię wiadomo tym moim wieczysto kwietacyynym Dokumentem w żaden sposob poruszyć się niemogącym, JWW. Jakubowi Omulskiemu Kanonikowi Inflandzkiemu, Dziekanowi Wielońskiemu, Pisarzowi apostolskiemu, Plebanowi Eyragolskiemu; Adamowi Hrabi Chreptowiczowi członkowi Kommissyi edukacyyney Wileńskiey i Kawalerowi orderow; Rafałowi Korsakowi Chorążemu ptu Borysowskiego, i Mikołajowi Klepackiemu Prezydentowi Sądu Ziem. Horodeckiego byłym opiekunom moim wydanym i służącym na to: iż wyż wspomnieni po zeyściu rodzicow moich ś. p. Ignacego i Teressy z Korsakow Omulskich Podstolich orszań. przez osateczną testamentową ich wolę i rezolucyą Opięki Szlacheckiey Borysowskiey, będąc przeznaczonymi nademną i zeszłą siostrą moją Teofilą, za opiekunow, i wszedłszy w urządzenie funduszow po rodzicach dla nas pozostałych, naygorliwiey się onemi zaymując, całkowicie z pod procederow oczyścili, i byt pewny dla nas zabezpieczyli; za naypierwszą więc czuję powinność złożyć nayrzetelnieysze podziękowanie, a szczegolnie nayłaskawszemu stryjowi JW. Xiędzu Jakubowi Omulskiemu Kanonikowi i JW. Rafałowi Korsakowi Chorążemu, którzy będąc czynnymi w urządzeniu funduszow i interesow, prawdziwie oycowską i dobroczynną dowiedli troskliwość, nieoszczędzając w niczem nayczulszego swego o moje dobro poswięcenia się; a nawet odbierając od nayłaskawszego Stryja Dobrodzieja nieraz hoyne ofiary, z jego własności, nie już jako opiekunom lecz jako dobroczyncom, i zastępującym prawdziwie naylepszych rodzicow niewytartą z serca i nayczulszą oswiadczam wdzięczność, a licząc za rzetelne ukontentowanie, iż w tym momencie publicznie to mogę wyznać, niniejszy wieczysto kwietacyyny zapis, z rządow opiekunczych, z wszelkich rachunkow nawzajem załatwionych i zabonifikowanych, oraz pod każdym względem pretensorstwa ex re opieki stosować nawzajem mogących, obustronnie umorzonych, w imieniu własnym i sukcessorow moich wydaję i wieczyście kwietuię. Jakowy do-

kument i rozmyslny zapis przy uproszonych przezemnie JWW. Pieczętarzach podpisem własney ręki utwierdzam 1826 r. nowembra 17 d. U tego dokumentu podpis aktorki, a poniżey pieczętarzy następny: Michalina z Omulskich Mirska Marszał. ptu. Dziśnień. Ustnie proszony za świadka do tego wieczyste kwietacyynego zapisu od JW. Michaliny z Omulskich Mirskiey Marszał. Dziesnien. swoi.n opiekunom, z rządow opiekuńczych, z wszelkich rozrachunkow, nawzajem skończonych, oraz każdego pretensorstwa ex re opieki nawzajem umorzonych, o własnoręcznym podpisie i dobrowolnem wydaniu poswiadczając podpisuję się Iwon Mirski b. Marszałek Dziśnień. Proszony pieczętarz od JW. Michaliny z Omulskich Mirskiey Marszał. ptu. Dziesnień. do tego kwietacyynego dokumentu w rzeczy w onym obszerniey i jasniey wyrażoney podpisuję się Kazimierz Wańkowicz Sędzia Departamentu pierwszego Gubernii Mińskiey. Ustnie proszony za pieczętarza od JW. Michaliny z Omulskich Mirskiey b. Marszałkowey ptu Dzisnieńskiego do tego kwietacyynego Dokumentu jak prawo mieć chce podpisuję się Julian Bartoszewicz b. Assesor ptu. Dzisnienskiego. Takowy Dokument po przyznaniu onego przez wyż wyrażoną osobę, jest do xiąg Minskiego Głównego Sądu Drugiego Departamentu przyjęty i wpisany, z których i ten wypis za podpisem Sekretarza i przyłożeniem Kazienney pieczęci 1826 r. mca nowembra 26 dnia stronie potrzebującey wydan.

Sekretarz Atanazy Reutt.

Czytałem z xięgami wieczystemi Franciszek Niemira.

---

3 Kommissya Sądowa Imiennym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI na dniu 18 julii 1821 roku wypadłym Rozkazem, do dzieł i długow JW. Konstancyi z Xiążąt Lubomierskich Hrabiny Rzewuskiey Hetmanowey Polney Koronney oddzielnie ustanowiona, skutecznie przepis tegoż Rozkazu w punkcie 21 zakreślony, ma za powinność o czynnościach swoich w roku zeszłym 1826 tę Kommissyą zaymujących, następną wiadomość Publiczności przesłać. Nadzieję tey Kommissyi członków, w oczekiwaniu na przeznaczenie, i przybycie prezesa, a tym samym uformowanie się zupełnego kompletu, tak w roku 1825 jako i w roku 1826 spełnionemi nie zostały; sami bowiem członkowie bez Prezesa, jako wolą Naywyższey władzy, do mieysc swoich bez oddalenia się przywiązani, i zawsze do wykonania swoich obowiązków będąc gotowemi, chociaż nie mogli według prawideł tąż władzą przepisanych, dla niemienia zupełnego kompletu, do ułatwienia dzieł prawnych przystąpić; jednakże takie dzieła i okoliczności, które zupełnego Kompletu niewymagały, a Rozkazami tak JEGO IMPERATORSKIEY WYSOKOSCI CESARZEWICZA, jako też Rządzącego Senatu poruczone były, tudzież Prośbami stron, raportami Administratorów, kommunikcyami różnych Iurydykcyów, objęte zostały, i w Regestrach nastolnych do Numerów 618 wynosiły, zupełnie złatwili, zrezolwowali, i zaskutecznili; czego dowodem są posełane do JEGO IMPERATORSKIEY WYSOKOSCI, miesięczne wiadomości. Przybycie dopiero tey Kommissyi Prezesa JW. Michała Graffa Czackiego, Wołyńskiego Guberńskiego Marszałka i Kawalera, robi pewną nadzieję, iż oczekiwania stron prędszy w ukończeniu tego dzieła wezmą pośpiech, jeżeli też same strony, rychłym przynoszeniem swoich kathegoryów, do tego przyłożyć się zechcą; albowiem dotąd: (jak z dzieł Kommissyi okazuje się) w Regestrze Sądowym wpisów spraw, więcey nad N. 15 z których jednego kredytora 7 a innych 8 zapisanych nienia; dlaczego Kommissya w celu przedsięwzięcia dalszego rozpoznania i Likwidacyi długów wierzycielskich, normalny termin w dniu 16 februaryi roku bieżącego, a to pod rygorem zaocznego osądzenia oznaczywszy, o tém jeszcze w końcu upłynionego roku, nietylko przez posrzednictwo Guberńsk. Rządów Wołyńskiego, i Podolskiego i Kijowskiego, ale też i przez Redakcyą Kuryera Litewskiego, wierzycieli zawiadomiła; jakoż i ninieyszym powtarza obwieszczeniem. Działo się na Sessyi w Starym Konstantynowie dnia 25 februaryi 1827 r.

Prezes Wołyński Guberński Marszałek i Kawaler Graf Michał Czacki.

Członek Kommissyi i Kawaler Mikołay Popowski.

Członek Kommissyi Adam Siedliski.

Członek Kommissyi Piotr Szyrma.

Członek Kommissyi Wincenty Jezierski.

Członek Kommissyi Michał Jaworowski.

Członek Kommissyi Ludwik Dubiecki.

Sekretarz Felix Zawadzki.

Expedytor Tatarowski.
